

Sygn. akt V ACa 845/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kołaczyk
Sędziowie :	SA Urszula Bożałkińska (spr.) SA Olga Gornowicz-Owczarek
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa I. S. i J. S.

przeciwko M. S. i Przedsiębiorstwu Produkcji (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek oraz pozwanej Przedsiębiorstwa Produkcji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 165/11

1. oddała apelację;
2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 845/13

UZASADNIENIE

Powódka I. S. domagała się zasądzenia od pozwanych Przedsiębiorstwa Produkcji (...) Sp. z o. o. w G. i M. S. solidarnie należności w łącznej kwocie 460.236 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa, na które składają się następujące kwoty w wysokości:

- 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia,
- 50.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci męża R. S.,

- 853 zł tytułem miesięcznie płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca od 1 marca 2010 r. renty wyrównawczej na pokrycie częściowych kosztów utrzymania powódki w następstwie pogorszenia się jej sytuacji materialnej na skutek śmierci męża R. S. wraz z ustawowymi odsetkami.

Małoletnia powódka J. S. reprezentowana przez matkę I. S. domagała się zasądzenia od pozwanych Przedsiębiorstwa Produkcji (...) Sp. z o.o. w G. i M. S. solidarnie należności w łącznej kwocie 463.020 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa, na które składają się następujące kwoty w wysokości:

- 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia,
- 50.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci ojca R. S.,
- 1.085 zł tytułem miesięcznie płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca od 1 marca 2010 r. renty wyrównawczej na pokrycie częściowych kosztów utrzymania powódki w następstwie pogorszenia się jej sytuacji materialnej na skutek śmierci męża R. S. wraz z ustawowymi odsetkami.

Uwzględniając częściowo powództwo Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia:

W nocy z 10 na 11 lutego 2007 r. poszkodowany R. S. udał się wraz z kolegami z pracy do lokalu – dyskoteki (...) w G. przy ulicy (...). W lokalu R. S. spożył 3-4 drinki sporządzone z wódki i soku. Około godziny 4 nad ranem R. S. zamierzał opuścić lokal. Udał się do szatni aby odebrać kurtkę, nie okazał jednak żetonu uprawniającego do odbioru odzieży z szatni, gdyż go zgubił. Z uwagi na brak żetonu K. T. – kelner, który w tym momencie został wyznaczony do pomocy szatniarce przy wydawaniu odzieży -powiedział R. S., że nie może mu wydać kurtki, zanim wszyscy inni goście nie odbiorą swoich okryć i wtedy jeżeli opisana przez niego kurtka zostanie w szatni, wówczas zostanie mu wydana. R. S. stanowczo domagał się wydania kurtki, wówczas świadek K. T. zaczął szukać kurtki odpowiadającej opisowi podanemu przez R. S., jednakże nie odnalazł jej w szatni. Ponieważ R. S. uparcie nalegał na wydanie kurtki K. T. zwrócił się do stojącego w pobliżu szatni pracownika ochrony M. S. o wytłumaczenie klientowi, dlaczego nie może odebrać kurtki. Pomiędzy M. S. i R. S. doszło do wymiany zdań, ten ostatni zwracał się do M. S. słowami: „Ty grubasie”. W pewnym momencie M. S. uderzył R. S. prawą pięścią w twarz, w okolice ust, na skutek czego R. S. przewrócił się do tyłu. Upadając uderzył tyłem głowy o znajdującą się za nim metalową barierkę i bezwładnie opadł na posadzkę. W następstwie doznanych obrażeń R. S. zmarł w dniu 27 marca 2007 r. Przed Sądem Okręgowym w Gliwicach pod sygnaturą akt IV K 55/08 toczyła się sprawa karna zakończona wyrokiem z dnia 29 października 2009 r., mocą którego M. S. uznany został za winnego tego, że w dniu 11 lutego 2007 r. w G. w lokalu (...) przy ulicy (...) nieumyślnie spowodował śmierć R. S. w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz, na skutek czego pokrzywdzony stracił równowagę i upadając uderzył głową o barierkę metalową doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia mięśnia skroniowego po stronie lewej, wieloodłamowego złamania lewej kości skroniowej z rozerwaniem opony twardej i zranieniem mózgu, rozległego krwiaka wewnątrzmoźgowego w lewym płacie skroniowym, obrzęku i martwicy pokrwotocznej lewego płata skroniowego mózgu, w wyniku których zmarł w dniu 27 marca 2007 r. i skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby wynoszący trzy lata. Powyższy wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 18 lutego 2010 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt II AKA 14/10.

W dniu 30 marca 2004 r. pomiędzy (...) s.c. a Przedsiębiorstwem Produkcji (...) Sp. z o. o. w G. została zawarta umowa o świadczenie usług ochrony, zgodnie z którą (...) Sp. z o. o. w G. przejęła obowiązek prowadzenia ochrony lokalu gastronomicznego – restauracji (...) przy ulicy (...) w G.. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Zakres obowiązków P.P.R. (...) Sp. z o. o. w G. w związku z realizacją powyższej umowy został określony w załączniku nr (...) do umowy z dnia 30 marca 2004 r., z którego wynika, że do obowiązków wykonawcy należy m. in. wzywianie osób do opuszczenia obiektu w przypadku stwierdzenia braku uprawnień do przebywania na terenie chronionego obiektu albo stwierdzeniu zakłócania porządku, zawiadamianie Policji o zdarzeniu. Przedsiębiorstwo Produkcji (...) Sp. z o. o. w G. w dniu 25 lutego 2002 r. otrzymało od Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji koncesję na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług ochrony osób i mienia realizowanych w formie bezpośredniej

ochrony fizycznej i zabezpieczenia technicznego na okres 50 lat. Pozwany M. S. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) Sp. z o. o. w G. w okresie od 15 września 2003 r. do 31 grudnia 2008 r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako pracownik ochrony. Umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron. Pozwany M. S. posiadał licencję pracownika Ochrony fizycznej pierwszego stopnia wydaną w 2001 r. na czas nieokreślony. Po zdarzeniu z dnia 11 lutego 2006 r., w czasie trwania postępowania karnego, zawieszono pozwanemu licencję, zaś po zakończeniu sprawy karnej licencja została mu odebrana.

Powódka I. S. z domu M. i R. S. zawarli związek małżeński przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w G. w dniu 24 września 1999 r. Z tego małżeństwa w dniu (...) urodziła się córka J.. Początkowo ich małżeństwo układało się dobrze. Małżonkowie zamieszkali w mieszkaniu położonym w G. przy ulicy (...) w G., później przeprowadzili się do mieszkania położonego w G. przy ulicy (...). R. S. był piłkarzem. Po zawarciu małżeństwa z powódką I. S. studiował otrzymując wówczas wysokie stypendium sportowe. Wkrótce potem doznał kontuzji, musiał zakończyć karierę sportową. Po tym zdarzeniu R. S. miał problemy ze znalezieniem pracy, pracował dorywczo u kolegi. W 2003 roku podjął pracę w Urzędzie Skarbowym w G. jako poborca podatkowy. Powódka I. S. w chwili zawierania małżeństwa z R. S. była zatrudniona jako specjalista do spraw osób niepełnosprawnych, pracowała do momentu urodzenia córki. Po jej urodzeniu korzystała z urlopu macierzyńskiego. Gdy skończył się ten urlop powódka wróciła do firmy, w której była zatrudniona przed porodem, ale w sierpniu 2003 roku otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę, gdyż zakład, w którym była zatrudniona przestał być zakładem pracy chronionej. Małżonkowie S. postanowili, że powódka zajmie się opieką nad córką, która często chorowała. Ponadto powódka studiowała resocjalizację. Jej studia opłacał mąż. Praca poborcy podatkowego wymagała od R. S. dyspozycyjności. Ponadto R. S., mimo że nie był czynnym zawodowo piłkarzem, nadal sporo czasu poświęcał piłce nożnej wyjeżdżając na zgrupowania, uczestnicząc w meczach. Powódka I. S. miała pretensje do męża, że zbyt mało czasu poświęca rodzinie, nie pomaga jej w opiece nad córką i w zajęciach domowych, swój czas wolny po pracy poświęca zajęciom sportowym, spotkaniom z kolegami. W sierpniu 2006 r. małżonkowie S. wraz ze znajomymi małżonkami B. pojechali na wakacje do U.. Po powrocie z wakacji relacje pomiędzy małżonkami S. uległy poprawie, jednakże już we wrześniu 2006 roku powódka I. S. ponownie zauważyła, że mąż traci się w pracy, nie uczestniczy w życiu rodzinnym i dlatego postanowiła wnieść sprawę o rozwód. We wrześniu 2006 roku małżonkowie S. zawarli małżeńską umowę majątkową ustanawiając w ich małżeństwie ustrój rozdzielności majątkowej małżeńskiej. W tym samym czasie dokonali podziału majątku wspólnego w zakresie własnościowego mieszkania położonego w G. przy ulicy (...). W przeszłości było to mieszkanie rodziców powódki. W tym mieszkaniu powódka wychowywała się wraz z rodzeństwem. Po ślubie małżonkowie przeprowadzili się do tego mieszkania. W 2002 r. zaistniała możliwość jego wykupu, co małżonkowie S. zrobili i w konsekwencji mieszkanie to weszło w skład ich majątku wspólnego. Sprawa o rozwód z powództwa I. S. wpłynęła do Sądu Okręgowego w Gliwicach w dniu 4 października 2006 r. W dniu 1 listopada 2006 r. powódka I. S. podjęła pracę jako pielęgniarka w Szpitalu (...) nr (...) w G., pracowała w systemie zmianowym dwunastogodzinnym. Córka J. zaczęła wówczas uczęszczać do klasy „0” w przedszkolu. Odpis pozwu o rozwód został doręczony R. S. w dniu 30 listopada 2006 r. R. S. wyprowadził się domu w dniu 1 grudnia 2006 r. i zamieszkał w mieszkaniu położonym w G. przy ulicy (...), które nabył przed zawarciem małżeństwa z I. S.. W tym czasie R. S. miał kontakt z córką J., gdyż obierał ją z przedszkola i odwoził do domu. Święta Bożego Narodzenia w 2006 r., Sylwestra 2006 r. małżonkowie S. spędzili oddzielnie. W Sylwestra powódka miała nocny dyżur, zaś R. S. spędził tę noc w klubie z przyjaciółmi. W dniu 29 stycznia 2007 r. odbył się pierwszy termin sprawy rozwodowej, na którym powódka domagała się rozwodu bez orzekania o winie, zaś pozwany R. S. uznał żądanie pozwu. Rozprawa została odroczone z terminem z urzędu. W dniu 2 lutego 2006 r. wyznaczony został kolejny termin rozprawy na dzień 25 kwietnia 2007 r. O zdarzeniu z dnia 11 lutego 2006 r. powódka dowiedziała się kończąc nocny dyżur, gdyż zadzwonił do niej kuzyn R. S. mówiąc, że ten ostatni przebywa w szpitalu w B.. Do tego szpitala powódką udała się w dniu 11 lutego 2006 r. w godzinach popołudniowych. Powódka często odwiedzała męża w szpitalu, ale z uwagi na swoją pracę zawodową najczęściej wieczorami. Do szpitala podwozili ją znajomi m. in. małżonkowie B.. Ze względu na stan zdrowia R. S., wiek J. S. powódka nie zabierała córki do szpitala. W marcu 2007 r. został przeprowadzony w sprawie rozwodowej wywiad środowiskowy przez kuratora zawodowego, który w sprawozdaniu z tego wywiadu podał, że małaletnia J. zna sytuację rodzinną, wie o wszystkich sprawach w postępowaniu rozwodowym, o wypadku ojca, o jego bardzo ciężkim stanie zdrowia. Małaletnia J. jest bardzo emocjonalnie związana z matką, z którą spędza większość czasu. Ojciec mało uwagi poświęcał córce, nie było między nimi silnej więzi emocjonalnej, a po

wyprowadzeniu się jego kontakty z córką były sporadyczne. Matka i babka macierzysta okazały kuratorowi „laurkę” narysowaną przez małoletnią dla mamy z treścią: „chcę Cię o coś prosić, żebyś nie spędzała tak dużo czasu z Tatą, bo ja chcę z Tobą więcej czasu spędzać”. Po śmierci R. S. powódka I. S. była w złym stanie psychicznym, korzystała z pomocy psychologicznej, zażywała leki uspokajające, korzystała ze zwolnień lekarskich od pracy. Śmierć R. S. miała też duży wpływ na stan psychiczny J. S., która cały czas mówiła o tacie, budziła się z płaczem, gdy matka wychodziła z domu to dopytywała czy wróci do domu, czy też stanie się z nią coś takiego jak z tatą.

Powódka I. S. od 1 września 2007 r. jest zatrudniona jako pielęgniarka w Szpitalu (...) w Z. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. Jej wynagrodzenie przedstawia się w wysokości określonych w zaświadczeniu pracodawcy.

Wynagrodzenie netto R. S. w roku 2006 wraz ze wszystkimi dodatkami (prowizją, ryczałtem za samochód, nagrodami, tzw. „13- tka”) wyniosło netto 41.417,76 zł – średnio miesięcznie 3.451,48 zł.

Małoletnia J. S. od 1 maja 2007 r. otrzymuje z ZUS-u Oddziału w Z. rentę rodzinną, która wynosiła netto:

- od 1 maja 2007 r. - 637,08 zł,
- od 1 marca 2008 r. - 663,66 zł,
- od 1 marca 2009 r. - 705,94 zł,
- od 1 marca 2010 r. - 737,13 zł,
- od 1 marca 2011 r. - 758,24 zł,
- od 1 marca 2012 r. - 816,24 zł.

Powódki zamieszkują w mieszkaniu położonym w G. przy ulicy (...). Miesięczny czynsz za to mieszkanie wynosi 560 zł, opłata na energię elektryczną wynosi miesięcznie 80 zł, zaś za centralne ogrzewanie - 90 zł co drugi miesiąc. Małoletnia J. uczęszcza na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego, przy czym jedna lekcja kosztuje 80 zł. Uczęszczała również na dodatkowe zajęcia sportowe na basenie, które kosztowały 200 zł miesięcznie, jednakże ze względów finansowych musiała zrezygnować z tych zajęć. Wyżywienie i ubranie małoletniej kosztuje 600 – 700 zł miesięcznie. Ponadto małoletnia korzysta z obiadów w szkole, które kosztują 100 zł miesięcznie. Ostatnia wycieczka szkolna kosztowała 180 zł. Opłata za komitet rodzicielski miesięcznie wynosi 15 zł. Podręczniki szkolne dla J. kosztowały w bieżącym roku szkolnym 450 zł. Wyjazdy kolonijne małoletniej J. w roku 2012 kosztowały 1.200 zł i 900 zł, przy czym jeden z tych wyjazdów sfinansowała matka chrzestna małoletniej. Powódka I. S. otrzymała z (...) odszkodowania za śmierć męża – 2 razy po 25.000 zł.

Czyniąc powyższe ustalenia Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ustalonym stanie faktycznym powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Przepis art. 415 k.c. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 29 października 2009 r. pozwany M. S. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 155 k.k. tj. nieumyślnego spowodowania śmierci R. S. i skazany za to przestępstwo na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący trzy lata. Przepis art. 11 k.p.c. stanowi, że ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym, zatem powyższym wyrokiem co do zasady odpowiedzialności pozwanego M. S. Sąd w toku niniejszego postępowania był związany.

W obszarze deliktów prawa cywilnego rozróżnia się – podobnie jak w prawie karnym – dwie postacie winy, tj. winę umyślną i nieumyślną. Przy winie nieumyślnej sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego

skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. W obu formach mamy do czynienia z niedbalstwem. Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że zachowanie pozwanego M. S. polegające na uderzeniu poszkodowanego R. S. w głowę (twarz) miało charakter umyślny, jednakże ciężkie obrażenia ciała poszkodowanego prowadzące do jego śmierci były następstwem upadku i uderzenia ofiary głową o twarde podłoże. Te ostatnie następstwa objęte są postacią winy nieumyślnej, gdyż pozwany jako licencjonowany pracownik ochrony jeśli nie przewidywał możliwości wystąpienia takich skutków to powinien i mógł je przewidywać.

Pozwany M. S. wnosząc o oddalenie powództwa podniósł m. in., że R. S. swoim agresywnym zachowaniem wobec niego przyczynił się do zaistniałego zdarzenia konsekwencją, którego była śmierć poszkodowanego. Zgodnie z treścią przepisu art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W świetle art. 362 k.c. o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić jedynie w sytuacji, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą; innymi słowy, gdy między tym zachowaniem a szkodą zachodzi związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. Przekonujące jest zapatrywanie, że interpretacji art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka do zastosowania art. 362 k.c. – obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego - wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego. Jeżeli natomiast odpowiedzialność za szkodę oparta jest na zasadzie winy, nieodzowną przesłanką przyczynienia się poszkodowanego jest jego zawinienie. Z materiału dowodowego w sprawie zebranego wynika, że pomiędzy R. S. i pozwanym M. S. doszło do ostrej wymiany zdań, poszkodowany zwrócił się do pozwanego słowami: „Ty grubasie”, jednakże twierdzenie, że R. S. swoim nagannym zachowaniem względem pozwanego M. S. wywołał u niego poczucie bezpośredniego zagrożenia jego zdrowia, a nawet życia, czym sprowokował do odruchowej obronnej reakcji nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy. Pozwany M. S. był profesjonalistą uprawnionym do wykonywania czynności w zakresie ochrony osób i mienia, posiadał licencję ochroniarza i w związku z czym miał obowiązek działać z najwyższą starannością i stosować środki mające na celu chronić osoby i mienie w lokalu. Jako licencjonowany pracownik ochrony zobowiązany był stosować środki przymusu adekwatne do powstałego zagrożenia. Sam fakt użycia względem ochroniarza jakiegoś wyrażenia, które w jego ocenie mogło go obrażać w żaden sposób nie uprawniało go do wymierzenia ciosu pięścią w twarz. Ponadto pozwany winien był wiedzieć, że klientów agresywnych, nietrzeźwych należy neutralizować stosując odpowiednie chwytły obezwładniające.

Pozwany M. S. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) Sp. z o. o. w G. jako licencjonowany pracownik ochrony fizycznej na podstawie umowy o pracę w okresie od 15 września 2003 r. do 31 grudnia 2008 r. Podstawę odpowiedzialności pozwanego (...) Sp. z o. o. w G. w rozpoznawanej sprawie określa art. 430 k.c., zgodnie z którym kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Dowód co do tych okoliczności, w tym więc również co do winy bezpośredniego sprawcy szkody, obciąża poszkodowanego. Odpowiedzialność zwierzchnika za podwładnego wynikająca z art. 430 k.c. oparta jest na zasadzie ryzyka, ma ona charakter obiektywny, z pewnym uproszczeniem można ją określić jako odpowiedzialność za skutek. Pozwany (...) Sp. z o. o. w G. wnosząc o oddalenie powództwa podniósł m.in., że pozwany M. S. jako profesjonalista uprawniony do samodzielnego wykonywania czynności w zakresie ochrony osób i mienia działał samodzielnie, a nie z polecenia przełożonego, a także, iż broniąc się nie wykonywał obowiązków pracowniczych. Bezspornym w sprawie było, że w dacie zdarzenia pozwanych pozwany M. S. pozostawał w stosunku pracy z pozwanym (...) Sp. z o. o. w G., zatem istniał między nimi stosunek zwierzchnictwa i podporządkowania, o którym stanowi art. 430 k.c. Pozwany – Przedsiębiorstwo Produkcji (...) Sp. z o. o. w G. od dnia 30 marca 2004 r. świadczyło na rzecz restauracji (...) usługę ochrony tego lokalu, a pozwany M. S. był zatrudniony u pozwanego m. in. w celu realizacji tej umowy. Zwrot „przy wykonywaniu powierzonej czynności” należy rozumieć podobnie jak w przepisie art. 417 k.c. Dlatego powierzenie wykonywania czynności nie musi być wyraźne i nie musi odnosić się do konkretnej czynności. Do zdarzenia doszło w

godzinach i miejscu pracy pozwanego M. S. i to w związku z wezwaniem tego pozwanego przez świadka K. T. w celu interwencji mieszczącej się w granicach obowiązków pracowniczych pozwanego. Zatem nie można podzielić poglądu pozwanego PPR (...), że spór pomiędzy R. S. i pozwanym M. S. miał charakter prywatny, a szkoda została wyrządzona nie przy wykonywaniu powierzonej czynności, a jedynie przy sposobności zatrudnienia w zakładzie pracy.

W sytuacjach objętych hipotezą art. 430 k.c., jeżeli sprawcą szkody wyrządzonej z winy nieumyślnej jest osoba pozostająca w stosunku pracy, znajduje zastosowanie art. 120 §1 k.p., przewidujący wyłączną odpowiedzialność pracodawcy wobec poszkodowanej osoby trzeciej. Natomiast pracownik na podstawie art. 120 § 2 k.p. odpowiada pośrednio przez to, że zakład pracy naprawiwszy szkodę, może domagać się od pracownika w drodze regresu odszkodowania w granicach określonych w art. 119 k.p. Wynikająca z art. 120 § 1 k.p. zasada odpowiedzialności zakładu pracy za szkodę wyrządzoną przez pracownika osobie trzeciej przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych nie ma charakteru bezwzględnej, gdyż w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1975 r. (III CZP 19/75 – OSNCP 1976/2, poz. 20 LexPolonica 301150) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zasada wynikająca z powołanego przepisu art. 120 § 1 k.p. nie ma zastosowania m. in. w wypadku niewypłacalności zakładu pracy. Zwolnienie z obowiązku odszkodowawczego bezpośredniego sprawcy w sytuacji, w której nie ma możliwości uzyskania odszkodowania od zakładu pracy, godziłoby w usprawiedliwiony interes poszkodowanego. Takie stanowiska zajął także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2008 r., IICSK 618/2007 (LexPolonica 1884029). Pozwany PPR (...) Sp. z o. o. w G. w piśmie z dnia 15 marca 2011 r. stanowiącym odpowiedź na przedsądowe wezwanie do dobrowolnego spełnienia świadczenia podał m. in., „że wskutek wygaśnięcia dotychczasowych kontraktów i niemożności pozyskania nowych zamówień wskutek postępującego kryzysu gospodarczego – pozwany niemal całkowicie zaprzestał prowadzenia dotychczasowej działalności. Od 1 października 2009 r. wskutek braku zleceń pozwany PPR (...) Sp. z o. o. zmuszony był zaprzestać działalności w zakresie ochrony osób i mienia. W 2010 r. tytułem prowadzonej działalności pozwany poniósł stratę w wysokości 89.756,73 zł. Pierwszy kwartał 2011 r. zakończył się także ujemnym wynikiem. Z powyższych względów pozwany nie ma obecnie żadnych możliwości finansowych by udzielić powódkom jakiegokolwiek pomocy”. Mając powyższe na względzie Sąd, na podstawie art. 441 k.c., obciążył odpowiedzialnością odszkodowawczą także pozwanego M. S., sprawcę czynu niedozwolonego, wyczerpującego także znamiona przestępstwa, za które został prawomocnie skazany.

Przepis art. 446 § 4 k.c. wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r., z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. Nr 116 poz. 731). Ustawa ta nie zawiera żadnych szczególnych unormowań intertemporalnych dotyczących przytoczonego przepisu. Zatem najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r. art. 448 k.c. uznano w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 (OSNC 2010/C poz. 91), że ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą. Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości odnośnie do relacji tego przepisu i art. 448 k.c. Wątpliwości te wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2010/10, OSNC 2011/B poz. 42), w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 k.c. znajduje zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448 k.c., jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika również, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, zatem doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną.

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym na celu kompensację doznanej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny, a przy określeniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych. Dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu. Z tego też względu ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie takie okoliczności jak: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba wskazać, że powódka I. S. i zmarły R. S. w dacie tragicznego zdarzenia (11 lutego 2006 r.) od kilku miesięcy pozostawali w faktycznej separacji. Zanim powódka wniosła pozew o rozwód (4 października 2006 r.) małżonkowie S. zawarli małżeńską umowę majątkową ustanawiając w ich małżeństwie ustrój rozdzielności majątkowej małżeńskiej, a następnie dokonali częściowego podziału majątku wspólnego w zakresie własnościowego mieszkania. Od 1 listopada 2006 r. powódka I. S. podjęła pracę zawodową, zaś co najmniej od 1 grudnia 2006 r. małżonkowie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, gdyż w tym dniu R. S. wyprowadził się z domu. Powyższe okoliczności świadczą o zerwaniu więzi ekonomicznych pomiędzy małżonkami S.. Święta Bożego Narodzenia, Sylwestra w roku 2006 małżonkowie S. spędzili oddzielnie. W dniu 29 stycznia 2007 r. odbył się pierwszy termin sprawy rozwodowej, na którym małżonkowie S. potrzymali wniesiony pozew. Z kolei te okoliczności świadczą o zerwaniu więzi emocjonalnych. Powódka I. S. w uzasadnieniu pozwu o rozwód podała, że mąż od urodzenia córki zaczął zaniedbywać małżeństwo. Nie interesował się opieką ani wychowaniem córki. Co prawda sytuacja ta częściowo zmieniła się w okresie od grudnia 2006 r. do stycznia 2007 r., gdyż jak zeznała świadek Z. S. – powódka I. S. pracowała w systemie zmianowym i dlatego syn odbierał wnuczkę z przedszkola i przywoził ją do dziadków. Mniej wiarygodne są zeznania świadków K. B., A. B., E. P. (1) dotyczące kontaktów zmarłego R. S. z córką J. w okresie od grudnia 2006 r. do stycznia 2007 r., gdyż przeczy im treść sprawozdania z wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez kuratora zawodowego w sprawie o rozwód. Powódka nie potrafiła w logiczny sposób wyjaśnić dlaczego w powyższym sprawozdaniu znalazło się stwierdzenie, że ojciec mało uwagi poświęcał córce, nie było między nimi silnej więzi emocjonalnej, a po wyprowadzeniu się jego kontakty z córką były sporadyczne. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że nie tylko śmierć R. S. – męża i ojca – zaburzyła życie rodziny i spowodowała, iż przestała istnieć pełna, zdrowa, zgodna rodzina, darząca się wzajemnie miłością i zaufaniem. Okoliczności te przemawiają za koniecznością przyznania zadośćuczynienia w umiarkowanej wysokości. Nie mogą jednak stanowić podstawy do całkowitego oddalenia roszczeń powódek, o co wnosili pozwani. O ile rozkład pożycia małżonków S. miał charakter zupełny to zauważyć należy, że trwał on zaledwie kilka miesięcy, a zatem trudno twierdzić, że miał charakter trwały. Małżonkowie S. mieli małoletnią córkę, której dobro mogło również stanowić negatywną przesłankę rozwodową. Nie sposób również wykluczyć, że małżonkowie podjęliby skuteczną próbę naprawienia relacji małżeńskich, rozwiązałyby istniejące konflikty. Tragiczne zdarzenie z dnia 11 lutego 2006 r. przekreśliło te możliwości. Powódka I. S. odwiedzała męża w szpitalu, co prawda nie codziennie, ale tak często jak pozwalała jej na to opieka nad dzieckiem i praca zawodowa, nie zabierała do szpitala córki J., ale biorąc pod uwagę wiek dziecka, stan w jakim znajdował się R. S., charakter oddziału, w którym był leczony wydaje się być to zupełnie zrozumiałe. Powódka była obecna przy śmierci męża, która była dla niej silnym przeżyciem psychicznym i wyniki, którego stan jej zdrowia się pogorszył. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od pracy, zażywała leki uspokajające. Śmierć R. S. wpłynęła także na życie małoletniej J., która dorasta bez jednego z rodziców. Nawet gdyby małżonkowie S. nie pogodziliby się, a ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód to małoletnia nadal

miałaby kontakt z ojcem. Brak ojca zapewne pozostawi w życiu małoletniej J. wiele niekorzystnych trwałych zmian w psychice, z którymi zapewne jeszcze nieraz będzie musiała się zmierzyć w dorosłym życiu. Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd doszedł do przekonania, że wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z tytułu śmierci osoby najbliższej należnego powódkom musi być zróżnicowana, a odpowiednimi sumami będą kwoty 60.000 zł dla powódki I. S. i 120.000 zł dla małoletniej J. S..

Zgodnie z treścią art. 446 § 3 k.c., Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przyjmuje się, że do grona tego zalicza się takie osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego oraz istniał faktyczny stosunek bliskości ze zmarłym. Stopień pokrewieństwa ma natomiast znaczenie wtórne, choć samo pokrewieństwo musi wystąpić. Najczęściej będą to więc małoletnie lub niesamodzielne dzieci, małżonek, pozostający ze zmarłym we wspólnym gospodarstwie domowym. Powódki występujące w sprawie (żona i córka zmarłego) niewątpliwie spełniają kryteria osób najbliższych względem zmarłego. Ich legitymacja czynna do wystąpienia z powództwem o dochodzone przez siebie roszczenia nie budziła wątpliwości w chwili zamknięcia rozprawy. Roszczenia z art. 446 k.c. mają na celu naprawienie szkody osobie pośrednio poszkodowanej, po śmierci bezpośrednio poszkodowanego. W literaturze przedmiotu podnosi się, że podstawą przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. jest „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”, a więc nie tylko obecnej sytuacji materialnej, lecz także utrata realnej możliwości polepszenia warunków życia i realizacji planów życiowych. Pogorszenie musi mieć charakter obiektywny i wynikać ze śmierci osoby najbliższej. Decydujące nie są subiektywne odczucia pośrednio poszkodowanego, ale kryteria obiektywne. Odszkodowanie to nie ma jednak na celu wynagrodzenia szkody niemajątkowej, związanej ze śmiercią bezpośrednio poszkodowanego, choć w pojęciu „znacznego pogorszenia sytuacji życiowej” mieszczą się niejednokrotnie trudne do uchwycenia uszczerbki natury niemajątkowej. Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. jest jednak zasadne jedynie wówczas, gdy te trudne do uchwycenia uszczerbki mają wpływ na ogólnie pojmowaną sytuację życiową poszkodowanego. Celem i funkcją społeczną art. 446 § 3 k.c. jest łagodzenie wyraźne i głęboko niepomysłnych skutków ekonomicznych wynikłych ze śmierci pokrzywdzonego, znacznie pogarszających sytuację życiową najbliższych członków jego rodziny w porównaniu z sytuacją, jaka istniała przed tym zdarzeniem. „Pogorszenie sytuacji życiowej”, niewątpliwie obejmuje wszelkie szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie, co nie oznacza, że muszą mieć wartość materialną. Szkody takie zachodzą na przykład w przypadku utraty męża, ojca. Szkody polegające np. na uczuciu osamotnienia, braku wsparcia, itp. choć są szkodami niematerialnymi, to jednak przekładają się w pewnym stopniu na sferę materialną, gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, wychowania itp. mogą być wykonane odpłatnie przez inne osoby. Oczywiście ściśle, piętne określenie rozmiarów tych szkód, jest niemożliwe i dlatego koniecznym jest przyznanie „stosownego odszkodowania”, zamiarkowane go na podstawie art. 446 § 3 k.c. Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 będącego podstawą do naprawienia krzywdy wyrządzonej śmiercią członka rodziny, powoduje, że § 3 tego artykułu, odmiennie niż przed nowelizacją, będzie podstawą prawną do kompensaty jedynie szkody majątkowej. Dlatego, w ocenie Sądu przepis art. 446 § 3 k.c. winien być w obecnym stanie prawnym interpretowany ściśle. Praktyczną konsekwencją nowelizacji jest w istocie przesunięcie podstawy prawnej orzekania w przedmiocie świadczeń dla rodziny poszkodowanego, powodujące zmniejszenie wysokości odszkodowań, z jednoczesnym wskazaniem wyraźnej podstawy do przyznania obok tego świadczenia, także zadośćuczynienia za krzywdę. Wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny zmarłego skutek zdarzenia będącego podstawą odpowiedzialności zależy przede wszystkim od stopnia pogorszenia się ich sytuacji życiowej, z tym zastrzeżeniem, że według wymagań ustawodawcy pogorszenie to musi być w każdym razie znaczne, by mogło stanowić podstawę przyznania z tego tytułu jakiegokolwiek sumy pieniężnej. Dla oceny znacznego pogorszenia sytuacji życiowej miarodajny jest stan w chwili śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej.

Przepis art. 446 § 2 zdanie 1 k.c. stanowi, że osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Powyższy przepis samodzielnie określa przesłanki ustalenia wysokości renty, która nie ma charakteru alimentacyjnego, lecz odszkodowawczy. Są nimi potrzeby poszkodowanego oraz możliwości majątkowe i

zarobkowe zmarłego. Pierwsza z przytoczonych przesłanek jest zbliżona do przewidzianej w art. 135 k.r.o. przesłanki stanowiącej kryterium ustalenia wysokości alimentów. Jednakże zachodzi między nimi znacząca różnica. W myśl art. 135 k.r.o. stanowiące przesłankę określenia wysokości alimentów potrzeby uprawnionego zostały ograniczone przez wskazanie, że chodzi jedynie o usprawiedliwione potrzeby uprawnionego. Nie zostały natomiast w ten sposób ograniczone potrzeby uprawnionego jako przesłanka ustalenia wysokości renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. To oznacza, że w rozumieniu art. 446 § 2 k.c. omawiana przesłanka może obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został on pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspakajane przez zmarłego, niezależnie od tego czy mieściły się one, czy też wykraczały poza granice usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego w rozumieniu art. 135 k.r.o. Przewidziana w art. 446 § 2 k.c. renta powinna być obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Kwestia potrzeb uprawnionego, o których mowa w przytoczonym przepisie, nie powinna być wiązana z regulacją obowiązku alimentacyjnego, lecz z powszechnie znanym faktem, że potrzeby uprawnionego z zasady przewyższają możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego. Z powodu tego faktu dochodzi do miarkowania renty przez ograniczenie podlegających rekompensacie w formie renty potrzeb uprawnionego. Zatem, to możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego determinują zakres potrzeb uprawnionego. Sam przepis art. 446 § 2 k.c. nie ogranicza natomiast potrzeb uprawnionego jedynie do usprawiedliwionych.

Dokonując oceny zasadności roszczeń powódki I. S. o rentę i odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w pierwszej kolejności wskazać należy, że do 31 października 2006 r. jedynym źródłem utrzymania rodziny S. były zarobki R. S., które jak wynika z wywiadu przeprowadzonego w(...) Urzędzie Skarbowym w G. w roku 2006 wynosiły netto 41.417,76 zł, co daje miesięcznie kwotę 3.451,48 zł, a w przeliczeniu na członka rodziny 1.150,50 zł. Małżonkowie S. najpóźniej w dniu 1 grudnia 2006 r. przestali jednak prowadzić wspólne gospodarstwo domowe, gdyż w tym dniu R. S. wyprowadził się ze wspólnego mieszkania. W tym samym czasie powódka I. S. podjęła pracę, osiągając własne dochody. Jej zarobki netto wynosiły: w 2006 r. - około 700 zł, w 2007 r. - 2.425 zł, w 2008 r. - 1.755,69 zł, w 2009 r. - 1.999,95 zł, w 2010 r. - 2.017,15 zł, w 2011 r. - 2.085,80 zł, w 2012 r. - 2.044, 6 zł. Śmierć R. S. nie zmieniła sytuacji materialnej powódki, gdyż ta uległa zmianie w momencie, w którym małżonkowie S. zaprzestali prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego. Jak już podano wcześniej odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w obecnym stanie prawnym powinno jedynie kompensować szkodę majątkową, a momentem miarodajnym dla ustalenia pogorszenia sytuacji życiowej jest moment śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej. Zdaniem Sądu powódka I. S. takiej szkody nie poniosła, a zatem jej powództwo o odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej nie zasługuje na uwzględnienie. Fakt, że po śmierci męża powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim nie zmienia tego faktu, gdyż było to zwolnienie kilkudniowe, a tym samym nie wpłynęło znacząco na dochody powódki. Również powództwo I. S. o rentę nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż jak już podano wcześniej wysokość renty, o której stanowi art. 446 § 2 zdanie 1 k.c. determinują możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. Zarobki małżonków S. co prawda nie były jednakowe, jednakże pamiętać trzeba, że na zmarłym R. S. ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny wobec małoletniej córki J.. Mając tę okoliczność na względzie stwierdzić należy, że również powództwo I. S. o rentę nie zasługuje na uwzględnienie.

Dokonując zaś oceny zasadności roszczeń małoletniej J. o rentę i odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej Sąd uwzględnił z jednej strony potrzeby małoletniej determinowane jej wiekiem, stanem zdrowia, zainteresowaniami, a z drugiej wysokością zarobków jej rodziców, którzy bez względu na to czy nadal byłiby małżeństwem mieliby obowiązek utrzymywania córki. Dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich sami żyją. Koszty utrzymania rosnącego dziecka są nawet wyższe od kosztów dorosłego człowieka, a to z uwagi na konieczność zapewnienia właściwego pożywienia, odzieży, edukacji, wypoczynku, itp.

Gdyby żył R. S. to na utrzymanie córki J. małżonkowie S. mogliby przeznaczać 1/3 swoich dochodów i to bez względu na to czy nadal pozostawaliby małżeństwem.

Po śmierci R. S. małoletnia J. począwszy od 1 maja 2007 r. otrzymała rentę rodzinną. Pozostałe koszty jej utrzymania ponosiła matka I. S.. Biorąc jednak pod uwagę wysokość jej zarobków, koszty utrzymania mieszkania Sąd uznał, że na utrzymanie córki mogła przeznaczyć nie więcej niż 1/3 swoich zarobków.

Różnica w rocznych kwotach przeznaczonych na utrzymanie J. S. wynosi 31.374,84 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że powództwo małoletniej powódki J. S. o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 50.000 zł zasługuje na uwzględnienie w całości. Na częściowe uwzględnienie zasługuje także żądanie odnośnie renty na rzecz małoletniej, które uwzględniono do kwoty 500 zł oceniając potrzeby małoletniej oraz możliwości zarobkowe zmarłego R. S.. Gdyby żył ojciec małoletniej to na utrzymanie J. małżonkowie S. w roku 2012 r. mogliby przeznaczyć dodatkowo co najmniej kwotę 4.127,12 zł – miesięcznie 343,92 zł, a jak wcześniej podano wyliczenie to opiera się na zarobkach R. S. z roku 2006, zatem rentę zasadzoną na rzecz małoletniej J. podwyższono do kwoty 500 zł miesięcznie. Powyższa renta została zasądzona począwszy od grudnia 2012 r. Odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej jest niezależne od roszczenia o rentę. W obecnym stanie prawnym powyższe odszkodowanie powinno obejmować jedynie szkody majątkowe, zaś do nich należą na pewno utracone zarobki R. S., które uwzględniono ustalając wysokość należnego małoletniej J. odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Stąd też rentę zasądzono począwszy od grudnia 2012 r., zaś dalej idące żądanie jako nieuzasadnione oddalono.

Na rozprawie w dniu 4 grudnia 2012 r. pełnomocnik powódek sprecyzował żądanie pozwu w zakresie ustawowych odsetek podając, że wnosi o ich zasądzenie począwszy od dnia wniesienia powództwa. Pozew wpłynął do Sądu w dniu 28 czerwca 2011 r. (data nadania w UP w K. k. 44). Sąd uwzględnił powyższe żądanie na podstawie w art. 481 § 1 k.c.

Powództwo I. S. zostało uwzględnione do kwoty 60.000 zł tj. w 13 % (60.000 zł z kwoty 460.236 zł), zaś powództwo J. S. zostało uwzględnione do kwoty 176.000 zł (120.000 zł – zadośćuczynienie, 50.000 zł odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, 6.000 zł – renta) tj. w 38 %. Mając na względzie wynik procesu powódki winny zwrócić pozwanemu M. S. część kosztów zastępstwa procesowego. Biorąc jednak pod uwagę okoliczności zdarzenia, charakter dochodzonych roszczeń, sytuację materialną powódek oraz fakt, iż jedna z nich jest małoletnia Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia powódek kosztami zastępstwa procesowego należnymi pozwanemu M. S..

Od powyższego wyroku wniosły apelację powódki i pozwany – Przedsiębiorstwo Produkcji (...) Spółka z o.o. z siedzibą w G..

Powódka I. S. zaskarżyła wyrok w części oddalającej w stosunku do niej powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia ponad kwotę 60.000 zł tj. co do kwoty 340.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 28 czerwca 2011 r. oraz w części oddalającej powództwo w zakresie żądania zasądzenia renty na rzecz powódki I. S. w wysokości 853 zł miesięcznie płatnych do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami od 11-go dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty na wypadek opóźnienia w zapłacie w zakresie dotyczącym okresu od dnia 1 marca 2010 r. oraz w części oddalającej powództwo w zakresie żądania przez powódkę I. S. odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej powódki po śmierci męża R. S. w wysokości 50.000 zł;

Zaskarżonemu wyrokowi powódka I. S. zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego w tym w szczególności:

a) art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, iż suma 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią, co w odniesieniu do całokształtu zebranego materiału dowodowego było nieuzasadnione i powoduje, że zadośćuczynienie to jako świadczenie jednorazowe, mające raz na całe życie zrekompensować żonie stratę męża, stało się rażąco niskie;

b) § 2 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 kwietnia 2007 r. w sprawie uprawnień szczególnych przysługujących niektórym kategoriom członków korpusu służby cywilnej (Dziennik Ustaw nr 76, poz. 506) w

związku z art. 70 ustawy o służbie cywilnej z dnia 24 sierpnia 2006 r. (Dziennik Ustaw Nr 170, poz. 1218) poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji pominięcie, przy ustalaniu miesięcznych dochodów netto R. S., iż od dnia wejścia w życie przedmiotowego rozporządzenia jego wynagrodzenie znacząco by wzrosło, z uwagi na wprowadzenie dodatkowych prowizyjnych wynagrodzeń dla poborców skarbowych;

c) art. 446 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, że odszkodowanie zasądzone na podstawie tego przepisu w obecnym stanie prawnym powinno obejmować jedynie szkody majątkowe, podczas gdy w przedmiotowym postępowaniu winno stosować się stan prawny sprzed wejścia w życie ustawy dodającej do art. 446 k.c. jego § 4 (który to stan prawny bezkrytycznie zastosował Sąd I instancji przy wskazaniu podstawy prawnej zasądzenia na rzecz małoletniej powódki zadośćuczynienia) oraz wykładnię tego przepisu sprzed wskazanej nowelizacji, tj. winno się przyjąć, iż odszkodowanie zasądzone na podstawie tego przepisu obejmuje również szkody niematerialne, polegające na obiektywnym pogorszeniu pozycji w świecie zewnętrznym;

d) art. 27 k.r.o. poprzez jego niewłaściwą wykładnię lub niewłaściwe niezastosowanie skutkujące przyjęciem, że z uwagi na zaprzestanie prowadzenia przez małżonków S. wspólnego gospodarstwa domowego, śmierć R. S. nie pogorszyła sytuacji majątkowej powódki I. S., podczas gdy nawet mimo faktycznej separacji małżonków (co powódka oczywiście kwestionuje) na R. S. w chwili śmierci ciążył wobec powódki obowiązek alimentacyjny, który wygasa jedynie z chwilą ustania, bądź unieważnienia małżeństwa, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca przed śmiercią męża powódki;

e) art. 446 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię lub niewłaściwe niezastosowanie skutkujące przyjęciem, że z uwagi na ciążyący na zmarłym R. S. obowiązek alimentacyjny wobec małoletniej powódki J. S., mimo różnic w zarobkach małżonków S., niezasadnym jest żądanie zasądzenia renty na rzecz powódki I. S., podczas gdy okoliczność ta nie powinna mieć wpływu na żądanie zasądzenia renty przez powódkę;

2.niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w tym w szczególności:

a) art. 233 § 1 k.p.c. 235 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób wybiórczy i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego w szczególności w odniesieniu do dowodu ze sprawozdania z wywiadu środowiskowego, poprzez uznanie go za dowód w pełni wiarygodny, podczas gdy dowód ten był przeprowadzony pobieżnie w okresie, gdy sytuacja życiowa oraz stan psychiczny powódek były niezwykle ciężkie, a nadto powieliła jedynie tezy pozwu rozwodowego, którego kopię I. S. udostępniła kuratorowi podczas jego krótkiej wizyty w mieszkaniu I. S., co musiało mieć wpływ na ocenę tego dowodu, jako mało wiarygodnego, albowiem zgodna z logiką i wszechstronna analiza materiału dowodowego zebranego przez Sąd w sposób bezpośredni – zwłaszcza przy uwzględnieniu treści zeznań świadków tj. K. B., A. B., E. P. (1), przesłuchania stron powinny doprowadzić do wniosku, że istniała więź emocjonalna i ekonomiczna pomiędzy R. S., a powódką I. S. oraz, iż po wyprowadzeniu się R. S. z mieszkania kontakty małżonków paradoksalnie poprawiły się;

b) art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił niektórym dowodom – w tym zeznaniom powódki I. S. i świadków m. in. K. B., A. B., E. P. (1) – wiarygodności i mocy dowodowej, a innym w tym w szczególności sprawozdaniu z wywiadu środowiskowego, nadał walor wiarygodności bez zastrzeżeń w zakresie m. in. kontaktów R. S. z powódką I. S. oraz więzi ekonomicznej i emocjonalnej ich wiążącej;

c) art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w treści uzasadnienia wyroku dlaczego zdaniem Sądu I instancji kwota 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią oraz czy w ocenie Sądu kwota ta zrekompensuje doznane przez powódkę I. S. krzywdy również w przyszłości;

d) art. 328 § 2 k.p.c. przez nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do zeznań E. P. (2) tj. niewskazanie, czy Sąd odmówił zeznaniom tego świadka wiarygodności, czy też uznał je za w pełni wiarygodne;

3.sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez:

a) ustalenie w sposób wybiórczy, bowiem – na podstawie niewiarygodnego dowodu ze sprawozdania z wywiadu środowiskowego oraz niewiarygodnego dowodu z dokumentu w postaci pozwu rozwodowego sporządzonego przez powódkę I. S., z pominięciem dowodów z zeznań świadków tj. K. i A. B., E. P. (1), E. P. (2), Z. S., przesłuchania stron, iż po wyprowadzeniu się R. S. ze wspólnego mieszkania przestała istnieć pełna, zdrowa, darząca się wzajemnie miłością rodzina S. oraz związek I. i R. S.. Uwzględnienie tych dowodów mogłoby prowadzić do zupełnie innej – odmiennej w stosunku do przyjętej przez Sąd – oceny pozostałego materiału dowodowego;

b) błędne uznanie, iż dochody miesięczne netto R. S. w latach 2007 – 2012 wynosiłyby 3.451,50 zł, podczas gdy z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, iż dochody te byłyby co najmniej dwukrotnie wyższe, na co wskazywała powódka podczas przesłuchania, albowiem wszyscy współpracownicy R. S. w kwietniu 2007 roku otrzymali angaż na pełny etat i najprawdopodobniej i R. S. taki angaż by otrzymał;

c) błędne ustalenie, że małżonkowie S. zawarli umowę o częściowy podział majątku wspólnego, podczas gdy fakt taki nie wynika z żadnego dopuszczonego przez Sąd dowodu w sprawie i pozostaje w sprzeczności z oświadczeniem powódki I. S. w tym względzie;

d) błędne ustalenie, iż małżonkowie S. nie spędzili razem Wigilii Bożego Narodzenia w 2006 roku, podczas gdy z zeznań powódki I. S. wynika, iż tego dnia spotkali się i złożyli sobie życzenia;

e) błędne uznanie, iż skoro małżonkowie S. nie spędzili ze sobą Sylwestra w 2006 roku, to świadczyło to o zerwaniu więzi zwłaszcza emocjonalnej pomiędzy małżonkami oraz o całkowitym i trwałym rozkładzie ich pożycia, podczas gdy z charakteru pracy powódki wynika, iż niezależnie od więzi ich łączących nie mogliby spędzić Sylwestra razem, albowiem powódka I. S. była tego dnia w pracy, bowiem jest pielęgniarką i miała tego dnia dyżur;

f) błędne pominięcie przez Sąd oczywistego faktu przejściowego charakteru kryzysu małżeństwa I. i R. S., wbrew oczywistym dowodom w postaci oświadczeń R. S., który twierdził, że mimo wniesienia pozwu i tak będą razem, co wynika z treści uzasadnienia samego pozwu, a także zeznań matki R. S. – Z. S., której to dowodom Sąd dał w pełni wiarę;

g) błędne pominięcie przez Sąd oczywistego faktu, iż na skutek tragedii i ciężkiej choroby męża I. S. puściła w niepamięć i wybaczyła mężowi fakt poświęcania nadmiernej ilości czasu pracy oraz grze w piłkę nożną, które to okoliczności stały się motywami pozwu rozwodowego, w następstwie czego w okresie choroby I. S. natychmiast zrezygnowała z zamiaru kontynuowania sprawy rozwodowej, a jej jedynym celem był powrót męża do zdrowia i do rodziny.

Jednocześnie powódka I. S. wniosła o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w tej części;

- zasądzenie od pozwanych Przedsiębiorstwa Produkcji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. i M. S. solidarnie na rzecz powódki I. S. zadośćuczynienia w kwocie 400.000,00 (czteryście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2011 r.,

- zasądzenie od pozwanych Przedsiębiorstwa Produkcji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. i M. S. solidarnie na rzecz powódki I. S. renty w kwocie 853 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 marca 2010 r. płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności którejkolwiek z rat,

- zasądzenie od pozwanych Przedsiębiorstwa Produkcji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. i M. S. solidarnie na rzecz powódki I. S. odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej wywołanej śmiercią męża R. S. w kwocie 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2011 r.,

ewentualnie o:

- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małoletnia J. S. zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo w zakresie żądania przez nią zadośćuczynienia ponad kwotę 120.000 zł tj. co do kwoty 280.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 28 czerwca 2011 r. oraz w części oddalającej powództwo w zakresie żądania zasądzenia renty w wysokości 1.085 zł miesięcznie płatnych do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami od 11-go dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty na wypadek opóźnienia w zapłacie w zakresie dotyczącym okresu od dnia 1 marca 2010 r. do dnia 30 listopada 2012 r. oraz w części oddalającej powództwo w zakresie żądania zasądzenia renty ponad kwotę 500 zł miesięcznie płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami od 11-go dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty na wypadek opóźnienia w zapłacie tj. co do kwoty 585 zł miesięcznie w zakresie dotyczącym okresu od grudnia 2012 roku.

Zaskarżonemu wyrokowi powódka J. S. zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, w tym w szczególności:

a) art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, iż suma 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią, co w odniesieniu do całokształtu zebranego materiału dowodowego było nieuzasadnione i powoduje, że zadośćuczynienie to, jako świadczenie jednorazowe, mające raz na całe życie zrekompensować dziecku stratę rodzica, stało się rażąco niskie;

b) § 2 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 kwietnia 2007 r. w sprawie uprawnień szczególnych przysługujących niektórym kategoriom członków korpusu służby cywilnej (Dziennik Ustaw nr 76, poz. 506) w związku z art. 70 ustawy o służbie cywilnej z dnia 24 sierpnia 2006 r. (Dziennik Ustaw Nr 170, poz. 1218) poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji pominięcie, przy ustalaniu miesięcznych dochodów netto R. S., iż od dnia wejścia w życie przedmiotowego rozporządzenia jego wynagrodzenie znacząco by wzrosło, z uwagi na wprowadzenie dodatkowych prowizyjnych wynagrodzeń dla poborców skarbowych;

c) art. 446 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, że odszkodowanie zasądzone na podstawie tego przepisu w obecnym stanie prawnym powinno obejmować jedynie szkody majątkowe, podczas gdy w przedmiotowym postępowaniu winno stosować się stan prawny sprzed wejścia w życie ustawy dodającej do art. 446 § 4 k.c. (który to stan prawny bezkrytycznie zastosował Sąd I instancji przy wskazaniu podstawy prawnej zasądzenia na rzecz małoletniej powódki zadośćuczynienia) oraz wykładnię tego przepisu sprzed wskazanej nowelizacji, tj. winno się przyjąć, iż odszkodowanie zasądzone na podstawie tego przepisu obejmuje również szkody niematerialne, polegające na obiektywnym pogorszeniu pozycji w świecie zewnętrznym;

d) art. 446 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, iż kwota 500 zł miesięcznie tytułem renty jest kwotą obliczoną stosownie do potrzeb poszkodowanej J. S. oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych jej zmarłego ojca, podczas gdy w razie prawidłowego obliczenia możliwości zarobkowych R. S. przy uwzględnieniu jego możliwości pracy w pełnym wymiarze czasu pracy oraz z uwzględnieniem systemu wynagradzania poborców skarbowych (wynikającym z w/w przepisów prawa) w okresie następującym po jego śmierci kwota ta winna być określona jako znacznie wyższa;

2. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w tym w szczególności:

a) art. 233 § 1 k.p.c. 235 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób wybiórczy i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego w szczególności w odniesieniu do dowodu ze sprawozdania z wywiadu środowiskowego, poprzez uznanie go za dowód w pełni wiarygodny, podczas gdy dowód ten był przeprowadzony pobieżnie w okresie, gdy sytuacja życiowa oraz stan psychiczny powódek były niezwykle ciężkie, a nadto powiela jedynie tezy pozwu rozwodowego, którego kopię I. S. udostępniła kuratorowi podczas jego krótkiej

wizyty w mieszkaniu I. S., co musiało mieć wpływ na ocenę tego dowodu, jako mało wiarygodnego, albowiem zgodna z logiką i wszechstronna analiza materiału dowodowego zebranego przez Sąd w sposób bezpośredni – zwłaszcza przy uwzględnieniu treści zeznań świadków tj. K. B., A. B., E. P. (1), przesłuchaniem stron powinny doprowadzić do wniosku, że istniała silna więź emocjonalna pomiędzy R. S., a małoletnią powódką J. S. oraz, iż po wyprowadzeniu się z domu R. S. utrzymywał kontakty z córką;

b) art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił niektórym dowodom – w tym zeznaniom powódki I. S. i świadków m. in. K. B., A. B., E. P. (1) – wiarygodności i mocy dowodowej, a innym w tym w szczególności sprawozdaniu z wywiadu środowiskowego, nadał walor wiarygodności bez zastrzeżeń w zakresie m. in. kontaktów R. S. z małoletnią powódką J. S. oraz więzi emocjonalnej ich wiążącej;

c) art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w treści uzasadnienia wyroku dlaczego zdaniem Sądu I instancji kwota 120.000 zł jest kwotą odpowiednią oraz czy w ocenie Sądu

kwota ta zrekompensuje doznane przez małoletnią powódkę J. S. krzywdy również w przyszłości;

d) art. 328 § 2 k.p.c. przez nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do zeznań E. P. (2) tj. niewskazanie, czy Sąd odmówił zeznaniom tego świadka wiarygodności, czy też uznał je za w pełni wiarygodne.

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez:

a) ustalenie w sposób wybiórczy, bowiem – na podstawie niewiarygodnego dowodu ze sprawozdania z wywiadu środowiskowego, z pominięciem dowodów z zeznań świadków tj. K. i A. B., E. P. (1), E. P. (2), Z. S., iż kontakty R. S. z małoletnią powódką po wyprowadzeniu się ze wspólnego mieszkania były sporadyczne. Uwzględnienie tych dowodów mogłoby prowadzić do zupełnie innej – odmiennej w stosunku do przyjętej przez Sąd – oceny pozostałego materiału dowodowego;

b) błędne uznanie, iż dochody miesięczne netto R. S. w latach 2007 – 2012 wynosiłyby 3.451,50 zł, podczas gdy z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, iż dochody te byłyby co najmniej dwukrotnie wyższe, na co wskazywała powódka podczas przesłuchania, albowiem wszyscy współpracownicy R. S. w kwietniu 2007 roku otrzymali angaż na pełny etat i najprawdopodobniej i R. S. taki angaż by otrzymał;

c) błędne ustalenie, że małżonkowie S. zawarli umowę o częściowy podział majątku wspólnego, podczas gdy fakt taki nie wynika z żadnego dopuszczonego przez Sąd dowodu w sprawie i pozostaje w sprzeczności z oświadczeniem powódki I. S. w tym względzie;

d) błędne ustalenie, iż małżonkowie S. nie spędzili razem Wigilii Bożego Narodzenia w 2006 roku, podczas gdy z zeznań powódki I. S. wynika, iż tego dnia spotkali się i złożyli sobie życzenia;

e) błędne uznanie, iż skoro małżonkowie S. nie spędzili ze sobą Sylwestra w 2006 roku, to świadczyło to o zerwaniu więzi zwłaszcza emocjonalnej pomiędzy małżonkami oraz o całkowitym i trwałym rozkładzie ich pożycia, podczas gdy z charakteru pracy powódki wynika, iż niezależnie od więzi ich łączących nie mogliby spędzić S. razem, albowiem powódka I. S. była tego dnia w pracy, bowiem jest pielęgniarką i miała tego dnia dyżur;

f) błędne pominięcie przez Sąd oczywistego faktu przejściowego charakteru kryzysu małżeństwa I. i R. S., wbrew oczywistym dowodom w postaci oświadczeń R. S., który twierdził, że mimo wniesienia pozwu i tak będą razem, co wynika z treści uzasadnienia samego pozwu, a także zeznań matki R. S. – Z. S., której to dowodom Sąd dał w pełni wiarę;

g) błędne pominięcie przez Sąd oczywistego faktu, iż na skutek tragedii i ciężkiej choroby męża I. S. puściła w niepamięć i wybaczyła mężowi fakt poświęcania nadmiernej ilości czasu pracy oraz grze w piłkę nożną, które to okoliczności stały się motywami pozwu rozwodowego, w następstwie czego w okresie choroby I. S. natychmiast

zrezygnowała z zamiaru kontynuowania sprawy rozwodowej, a jej jedynym celem był powrót męża do zdrowia i do rodziny.

Jednocześnie powódka J. S. wniosła o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w tej części;
- zasądzenie od pozwanych Przedsiębiorstwa Produkcji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. i M. S. solidarnie na rzecz powódki J. S. zadośćuczynienia w kwocie 400.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2011 r.;
- zasądzenie od pozwanych Przedsiębiorstwa Produkcji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. i M. S. solidarnie na rzecz powódki J. S. renty w kwocie 1.085 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 marca 2010 r. płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności którejkolwiek z rat;

ewentualnie o:

- uchylene wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana Przedsiębiorstwo produkcji (...) Spółka z o.o. zaskarżyła wyrok w części zasądzającej od pozwanej Spółki na rzecz powódki I. S. kwoty zadośćuczynienia 60.000 zł, na rzecz powódki J. S. kwoty zadośćuczynienia 120.000 zł i kwoty odszkodowania 50.000 zł, wszystkie z ustawowymi odsetkami do dnia 28.06.2011 r. oraz na rzecz J. S. rentę w kwocie 500 zł miesięcznie począwszy od grudnia 2012 roku i kwotę 11.800 zł tytułem niewiszczonych kosztów sądowych – punkty 1-4 i punkt 7 sentencji zaskarżonego wyroku.

Jednocześnie zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 430 k.c. i art. 120 § 1 k.p. przez przyjęcie przez Sąd, że pozwana Spółka odpowiada za skutki wypadku, jakiemu poszkodowany R. S. uległ w nocy z 10 na 11 lutego 2007 r.;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkiem czego Sąd niezasadnie przyjął, że:

- w nocy z 10 na 11 lutego 2007 r. podczas incydentu w restauracji (...) w G. przy ul. (...) pozwany M. S. uderzył poszkodowanego R. S. pięścią w twarz, podczas gdy według zeznań pozwanego M. S. oraz świadka A. C., M. S. tego nie uczynił tylko odepchnął poszkodowanego;

- poszkodowany R. S., podczas w/w incydentu, nie spowodował swoim zachowaniem u pozwanego M. S. poczucia zagrożenia o własne zdrowie i życie nie wpłynął na bieg zaistniałego zdarzenia, którego konsekwencją była śmierć tego poszkodowanego, podczas gdy ustalenia postępowania karnego toczącego się przed Sądem Okręgowym w Gliwicach w sprawie o sygn. akt IV K 55/08, jak również zeznania świadków K. T. i A. C. potwierdziły, że będący pod wpływem alkoholu R. S. swoim agresywnym zachowaniem wobec M. S., a zwłaszcza wypowiedzianymi pod jego adresem inwektywami i bezpośrednim zamiarem uderzenia go, sprowokował M. S. do reakcji obronnej, która w efekcie doprowadziła do tak tragicznego skutku;

- pozwany M. S. podczas w/w incydentu działał jako pracownik wykonujący pod kierownictwem powierzone mu do wykonania obowiązki pracownicze, podczas gdy według zeznań świadka W. N., M. S. jako licencjonowany pracownik ochrony pozwanej Spółki działał w pełni samodzielnie, na własny rachunek i podczas tego zdarzenia nie podlegał niczyjemu kierownictwu i nie wykonywał żadnych dyspozycji, czy poleceń, a co więcej, spór, jaki wywiązał się podczas w/w incydentu pomiędzy poszkodowanym R. S., a pozwanym M. S. miał charakter nieoczekiwanej powstającego

osobistego konfliktu dwóch osób, nie pozostającego w jakimkolwiek związku z pracą wykonywaną przez M. S., a zwłaszcza z rodzajem tej pracy;

- uzasadnione jest roszczenie powódki I. S. o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią jej męża R. S., gdy tymczasem, jak wynika z zebranego materiału dowodowego sprawy, już kilka miesięcy przed śmiercią R. S., jego pożycia małżeńskie z I. S. znajdowało się w stanie trwałego i nieodwracalnego rozkładu, więzi uczuciowe w ich relacjach całkowicie zanikły, a małżonkowie ci podejmowanymi działaniami, w tym zgodnym popieraniem przed sądem wniosku o orzeczenie ich rozwodu, konsekwentnie dążyli do rozwiązania ich małżeństwa oraz łączących ich więzi ekonomicznych.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódek na rzecz pozwanej Spółki kosztów procesu według norm przepisanych;

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Rozpoznając przedmiotowe apelacje Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności odniósł się do zarzutów podniesionych w apelacji pozwanego, w tym do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ prawidłowość zastosowania prawa materialnego może być rozważana dopiero po stwierdzeniu, że w toku właściwie przeprowadzonego postępowania dokonano ustaleń zezwalających na zastosowanie norm prawa materialnego.

Ponieważ we wszystkich apelacjach podniesiony został zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego podkreślenia wymagało, że sprzeczność taka zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Nie będzie zatem tak rozumianej sprzeczności, jeżeli ustalenia faktyczne są identyczne tylko z częścią zebranego materiału, a sąd w sposób prawidłowy wyjaśnił, dlaczego ustalenia swe oparł tylko na tej części materiału dowodowego. Jeżeli bowiem w sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich.

Nie o taką jednak sprzeczność chodzi w omawianym zarzucie. W granicach swobodnej oceny dowodów sąd ma prawo eliminować pewne dowody tzn. albo nie dawać im wiary, albo uznać je za nieistotne. Jeżeli stanowisko swoje uzasadni w sposób zgodny z intencją art. 233 § 1 k.p.c., to nie dopuszcza się uchybienia i nie doprowadza do owej sprzeczności.

Pozwane Przedsiębiorstwo Produkcji (...) zarzut ten podniosło w odniesieniu do przebiegu zdarzenia w nocy z 10 na 11 lutego 2007 r. podczas incydentu w restauracji (...) w G. oraz roli, jaką w tym zdarzeniu odegrał poszkodowany R. S..

W pozostałej części zarzut ten należało zakwalifikować jako zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 430 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w odniesieniu do roszczenia o zadośćuczynienie powódki I. S.. Stąd okoliczności dotyczące podstaw odpowiedzialności pozwanego i zasadności roszczenia I. S. o zadośćuczynienie rozpoznano w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Odnosząc się zaś do zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego należało mieć na względzie, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w ustawie. Skarżący powinien więc określić jakie dowody i z naruszeniem jakich kryteriów sąd błędnie uznał za wiarygodne i mające moc dowodową lub pozbawione takiej mocy i niewiarygodne. Wymogów tych nie spełnia apelacja, w której poprzestano na stwierdzeniu wadliwości ustaleń faktycznych i przeciwstawieniu im ustaleń, które w ocenie apelującego odpowiadają rzeczywistości i wynikają z odczuwalnego subiektywnie pokrzywdzenia. Nie są to bowiem argumenty jurydyczne, którymi można zwalczać ocenę dowodów, będącą udziałem Sądu meriti. Podobnie argumentami jurydycznymi nie mogą być

argumenty kwestionujące moc wiążącą związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym skazującym określoną osobę za popełnienie określonego przestępstwa, zwłaszcza w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że zachowanie pozwanego M. S., polegające na uderzeniu poszkodowanego R. S. w głowę (twarz) miało charakter umyślny, następstwa upadku w/w objęte zaś były postacią winy nieumyślnej, gdy tę argumentację prawną podziela Sąd Apelacyjny przyjmując ją za własną.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 430 k.c. i art. 120 § 1 k.p., należało poczynić następujące rozważania prawne;

Przewidziana w art. 430 k.c. odpowiedzialność zwierzchnika za podwładnego, a więc za czyn cudzy, ma charakter obiektywny i – jak z pewnym uproszczeniem przyjmuje się w doktrynie – jest odpowiedzialnością za skutek. Może ona wchodzić w grę, jeżeli szkoda została wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego i nastąpiło to po pierwsze z winy podwładnego, i po drugie, przy wykonywaniu przez niego powierzonej mu czynności, gdy zachodzi równocześnie związek przyczynowy między zachowaniem podwładnego a szkodą. W judykaturze i piśmiennictwie ukształtował się też, w miarę jednolity model tej odpowiedzialności, w którym pojęcie podporządkowania rozumie się szeroko, uznając za wystarczające stwierdzenie „ogólnego”, czy też „ogólno-organizacyjnego” kierownictwa, jak również ogólnego charakteru wiążących wskazówek. Przy tej interpretacji zachowanie przez wykonującego powierzone czynności określonej samodzielności nie wyłącza podporządkowania w rozumieniu art. 430 k.c., jak też, gdy ma to miejsce w wypadku świadczenia pracy na warunkach umowy o pracę, do której mają zastosowanie przepisy kodeksu pracy. To powiązanie prawne nie pozwala na przyjmowanie, że do szkody doszło tylko przy okazji wykonywania umowy o pracę, albowiem jest oczywiste, że osoby zatrudnione przy ochronie lokalu rozrywkowego lub gastronomicznego zawsze działają na rachunek właściciela, czy też osoby lub podmiotu prowadzącego lokal, na podstawie jego wytycznych i wskazówek, przyjętej przez niego koncepcji ochrony tak lokalu, jak i klientów lokalu. Nie ulega też wątpliwości, że osoby te muszą stosować się do wiążących poleceń właściciela, bowiem wynika to z samego charakteru tego rodzaju działalności. W sytuacji zaś, gdy czynności z zakresu ochrony na podstawie stosownej umowy przejmuje wyspecjalizowana firma, to ją obciąża ciężar właściwej organizacji ochrony, opracowanie jej zasad, zatrudnienie pracowników posiadających licencje, a także weryfikowanie ich pracy. Tym samym, ta wyspecjalizowana firma staje się podmiotem, do którego w zakresie odpowiedzialności za szkodę ma zastosowanie przepis art. 430 k.c. Jednocześnie działania pracownika takiej firmy w czasie godzin pracy, podczas wykonywania obowiązków służbowych i przy wykonywaniu tych obowiązków w granicach objętych licencją, gdy jedynie wykraczają poza zakres dozwolonych uprawnień nie mogą być kwalifikowane jako działania przy okazji wykonywanej pracy, a przez to wyłączające odpowiedzialność odszkodowawczą pracodawcy – tu firmy świadczącej usługi z zakresu ochrony osób i mienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 14 marca 2012 r., II CSK 343/11, LEX nr 1163192, z 26 stycznia 2011 r., IV CSK 308/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 116, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 29 lutego 2012 r., I ACa 1162/11, LEX nr 1133337).

Z uwagi na powyższe, wobec niezasadności zarzutu naruszenia art. 430 k.c. i art. 120 k.p. apelacja pozwanej Spółki, jako niezasadna podlegała na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu, gdy zarzut obrazy art. 448 k.c. nie został skonkretyzowany przez co Sąd Apelacyjny pozbawiony został możliwości oceny jego zasadności. W szczególności sam fakt wszczęcia procesu rozwodowego nie pozbawiał powódki I. S. prawa do zadośćuczynienia z art. 448 k.c., jak to zdaje się argumentować pozwany.

Odnosząc się jednocześnie do zarzutów proceduralnych (tożsamy) zawartych w apelacjach powódek wskazać należało, że wcześniej Sąd Apelacyjny wyjaśniał już istotę zarzutu sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W związku z tym należało odnieść się do kolejnego zarzutu procesowego, a mianowicie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Podkreślenia przy tym wymagało, że jak już niejednokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, uchybienie wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. może być ocenione jako mogące mieć wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że uniemożliwiają kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia (por.

orzecznictwo Sądu Najwyższego przywołane w wyroku z 14 marca 2012 r., II CSK 343/11). Taka zaś sytuacja nie miała miejsca w stanie faktycznym sprawy. Nie polega bowiem na prawdziwym stwierdzeniu, że Sąd Okręgowy nie wskazał w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których odmówił niektórym dowodom wiarygodności i mocy dowodowej (zarzut 2 „b” i „d”), albowiem uczynił to wyłącznie w odniesieniu do faktów i ocen tych świadków, podając przy tym argumentację, którą miał na względzie przy dokonywaniu oceny zeznań tych świadków. Jednocześnie zarzut zawarty w punkcie 2 „c” należało oceniać w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego, a to art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i jako taki zarzut ten rozpoznano.

Jednocześnie w kategorii zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału nie mieściły się zarzuty zawarte w punkcie 3 litera „a” i „b” dotyczące wniosków prawnych będących udziałem sądu meriti, gdy te rozpoznano w granicach zarzutu naruszenia prawa materialnego, odpowiednio art. 448 k.c. i art. 446 § 2 k.c.

Nie miało też miejsca błędne ustalenie, co do zawarcia umowy o częściowy podział majątku wspólnego i co do tego, że małżonkowie S. nie spędzili razem Wigilii Świąt Bożego Narodzenia, a także przyszłych zarobków męża powódki I. S., gdy tych nie ustalał (zarzut 3 lit. „b”, „c”, „d”), a ustalenia Sądu pozostawały w zgodzie z zeznaniami samej powódki I. S. słuchanej w charakterze strony (vide: zeznania powódki – k. 218), a ustaleń Sądu nie podziela fakt, że powódka z mężem złożyli sobie życzenia.

Co do sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wyartykułowanych w zarzucie 2 lit. „a” i 3 lit. „a” i „e”, gdy zarzut pod lit. „t” należało kwalifikować w kategorii błędnego wniosku prawnego i jako rozpoznany został w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego – tzn. obraży art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, czy też jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, albowiem nie uwzględnia praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to wtedy taka ocena dowodów może być skutecznie podważona, co w stanie faktycznym sprawy nie miało miejsca (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, nie publ.)

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne wszystkie zarzuty proceduralne podniesione w apelacjach powódek.

Odnosząc się zaś do zarzutów naruszenia prawa materialnego zważył, co następuje:

Podstawą prawną zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz obu powódek stanowił przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

W stanie faktycznym nieobojętne jest, że podstawą prawną zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz obu powódek był przepis art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., gdy przyznana ochrona prawna jest konsekwencją naruszenia dobra osobistego postaci prawa do niezakłóconego życia w pełnej rodzinie. W stanie faktycznym sprawy naruszenie tego dobra osobistego należało różnicować w zależności od osoby – powódki, jako żony bezpośrednio poszkodowanego – i małoletniej córki stron. Zadośćuczynienie przyznawane na tej podstawie ma bowiem kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratą członka rodziny.

Uwzględniać musi więc rolę jako poszkodowany w tej rodzinie pełnił, stąd nie bez znaczenia pozostawała okoliczność, że mąż powódki przed śmiercią nie angażował się w pełni w życie rodzinne, przedkładając własne zainteresowania i potrzeby nad pomoc żonie w codziennych czynnościach, co doprowadziło „celem wstrząśnięcia”, nawet gdyby to w takich kategoriach rozpatrywać, do wniesienia pozwu o rozwód. Trudno mówić, by cel ten powódka osiągnęła, skoro mąż wyprowadził się z domu, nie spędził z rodziną Świąt Bożego Narodzenia, doprowadził do zniesienia wspólności majątkowej by zrealizować swoje marzenie – zakup drogiego samochodu na kredyt.

Godził się też na rozwód, deklarując przy tym na alimentację dziecka kwotę tylko 300 zł, co przy jego dochodach uznać należy za kwotę rażąco niską. Oczekiwanie przez powódkę na pomoc i wsparcie zmarłego członka rodziny Sąd Okręgowy musiał zatem postrzegać obiektywnie, gdy sam fakt pozostawania w separacji przez małżonków nie pozostaje bez znaczenia prawnego, skoro uwzględniła go np. ustawodawca w art. 935¹ k.c. w odniesieniu do separacji przez sąd orzeczonej przy spadkobranii ustawowym.

Przyznanie zadośćuczynienia w razie naruszenia dóbr osobistych jest prawem, a nie obowiązkiem sądu, gdy zasady ustalania jego wysokości nie zostały ustawowo określone. Oznacza to, że ingerencja sądu odwoławczego w orzeczenie sądu pierwszej instancji musi być ograniczona i dopuszczalna tylko wtedy, gdy jest ono rażąco nieodpowiednie, co w stanie faktycznym sprawy nie miało miejsca i to w stosunku do obu powódek. W stosunku do małoletniej córki stron uwzględnić należało również fakt kompensowania tak uszczerbku materialnego wynikłego z zerwania więzi rodzinnych poprzez przyznanie jej oprócz odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. także renty z art. 446 § 2 k.c., co nie może być okolicznością z punktu widzenia prawnego irrelevantną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 2011 r., I CSK 54/11, LEX nr 1229537).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 k.c. nie ma bowiem charakteru odszkodowawczego, co oznacza, że jest niezależne od wysokości poniesionej szkody, stanowiąc wyłącznie pewien surogat krzywdy – tu w postaci zerwania więzi rodzinnej, której w inny, prawnie przewidziany sposób nie da się naprawić.

Jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie nie zależy ono od statusu materialnego pokrzywdzonego, stąd na jego wysokość nie może mieć wpływu możliwy (w przyszłości) wzrost dochodów zmarłego członka rodziny. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, które może pośrednio rzutować na jego umiarkowany wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2013 r., IV CSK 87/13, LEX nr 1383297).

Nie jest ono przy tym rodzajowo odmienne od zadośćuczynienia, o jakim mowa w art. 445 § 1 k.c., czy w art. 446 § 4 k.c., albowiem w każdym wypadku stanowić powinno kompensatę doznanej krzywdy. Wycena takiej krzywdy jest trudna i wymaga analizy konkretnego przypadku. Rozstrzygnięcie należy jednak opierać na kryteriach zobjektywizowanych, nie kierując się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego, prezentowanymi przede wszystkim w jego zeznaniach oraz zeznaniach osób powiązanych z nim więzami emocjonalnymi, stąd odmowa wiary zeznaniom strony i świadków w tym zakresie mieści się w zakresie swobodnej oceny dowodów, będącej udziałem sądu meriti (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2013 r., V CSK 361/12, LEX nr 1391374 wraz z przytoczonym orzecznictwem Sądu Najwyższego).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 446 § 2 k.c. należy przypomnieć, że w literaturze i orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że renta przewidziana w tym przepisie ma charakter odszkodowawczy, a nie alimentacyjny. Stanowi ona wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji na skutek niemożności uzyskania świadczenia zaspokajającego jej wszystkie potrzeby. Zmierza ona zatem do restytucji w granicach możliwych do zrealizowania stanu, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 marca 2008 r., III CSK 386/07, OSNC-ZD 2009, nr 2, poz. 50 i z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

Rozpatrując żądanie powódki I. S. w tym zakresie zauważyć należało, że nie można było postrzegać jej osoby w kategoriach osoby uprawnionej ustawowo do alimentacji, jak stanowi przepis art. 2 art. 446 § 2 k.c., oceniając to uprawnienie na datę śmierci pozostającego z nią w separacji faktycznej męża, gdy decydowała się na rozwód bez orzekania o winie, przy nie zgłoszeniu w pozwie roszczenia alimentacyjnego z art. 60 § 1 k.r.o. Oznacza to (procesowo) brak podstaw do zasądzenia renty z racji niemożności uzyskania świadczenia zaspokajającego wszystkie potrzeby powódki, a nie tylko usprawiedliwione potrzeby podstawowe.

Stanowisko prezentowane wyżej wspiera argumentacja prawna przedstawiona przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 29 listopada 2012 r., IV CSK 466/12 (LEX nr 1268724), gdy Sąd Najwyższy stwierdził, że nie można przyjąć naruszenia art. 446 § 2 k.r.o., gdyż kodeks rodzinny i opiekuńczy nie przewiduje wprost istnienia obowiązku

alimentacyjnego pomiędzy małżonkami. Z tego względu małżonek nie mieści się w hipotezie normy wynikającej ze wskazanego unormowania.

Równocześnie możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego jedynie determinują zakres potrzeb uprawnionego uwzględnianych przy zasądzeniu renty, stąd możliwy wzrost dochodów męża powódki i ojca małoletniej nie mógł przekładać się wprost ani na wysokość zadośćuczynienia z art. 448 k.c., ani na prawo do renty powódki I. S., a równocześnie prawo do renty w wyższej wysokości od kwoty 500 zł miesięcznie, za okres od grudnia 2012 roku zasądzonej na rzecz małoletniej J..

Za niezasadną uznać bowiem należało apelację małoletniej J. S. co do renty z art. 446 § 2 k.c. za okres od dnia 1 marca 2010 r. do 30 listopada 2012 r. Sąd Apelacyjny podzielił przy tym stanowisko Sądu Okręgowego, że ten okres został uwzględniony przy zasądzeniu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ojca, gdy w kwocie 50.000 zł odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. „uwzględniono partycypację finansową ojca małoletniej w roku 2012”. Przy odszkodowawczym charakterze renty z art. 446 § 2 k.c. uwzględniony być musi „przyszłościowy” charakter świadczenia w tym zakresie, podobnie jak w przypadku renty z art. 444 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2012 r., IV CSK 4616/11, LEX nr 1212823).

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 446 § 3 k.c. w odniesieniu do roszczenia odszkodowawczego powódki I. S. należało mieć na uwadze następujące okoliczności:

Ustanowienie szczególnej regulacji zawartej w art. 446 § 4 k.c., a przede wszystkim aprobowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczalność przyznania na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny, także wtedy, gdy śmierć bezpośrednio poszkodowanego nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wyłącza potrzeby uwzględnienia tej krzywdy. W ramach odszkodowania podlegają jednak rozważeniu inne czynniki niematerialne, niż uwzględnione przy zastosowaniu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., gdy celem tego świadczenia jest umożliwienie uprawnionemu przystosowania się do zmienionych warunków. Znaczne pogorszenie zależne jest więc od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym i niemajątkowym (z poczynionym wyżej zastrzeżeniem), nie tylko już istniejących, ale dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego.

Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest równocześnie pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., skoro jest świadczeniem „stosownym” z przeznaczeniem przystosowania się uprawnionego do zmienionych warunków. Nie obejmuje więc utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. Przy określeniu wysokości dochodzonego odszkodowania nie można więc brać pod uwagę rachunkowego wyliczenia strat poniesionych (por. wyroki Sądu Najwyższego z 14 marca 2007 r., I CSK 465/06, LEX nr 327917, z 30 września 2009 r., V CSK 250/09, LEX nr 529732, z 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, LEX nr 1226438, czy z 21 czerwca 2013 r., II CSK 614/12, LEX nr 1383227).

Ponieważ równocześnie chodzi o znaczne pogorszenie sytuacji życiowej członków najbliższej rodziny zmarłego, porównawcza ocena sytuacji życiowej powódki I. S. przed śmiercią męża i po tej śmierci, gdy nie tylko nie wspierał on żony na co dzień, ale zdecydował się na osobne zamieszkanie, zniesienie wspólności i podejmowanie decyzji majątkowych już bez zgody, czy też konsultowania się z żoną, czyniła uprawnionym wniosek prawny Sądu Okręgowego o braku podstaw prawnych do przyznania powódce tego świadczenia odszkodowawczego, co przekłada się równocześnie na stwierdzenie, że ten wniosek prawny Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i podzielił wnioski prawne przez ten Sąd wywiedzione. W związku z powyższym apelacje stron, jako niezasadne, podlegały na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu, gdy o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

(...)